



PASAŻER

BIULETYN KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W KIELCACH

NR 49 / STYCZEŃ / 2017
MAGAZYN BEZPŁATNY



Wizualizacja: Kamiński&Bojarowicz Architekci

4-6 AKTUALNOŚCI

Informujemy m.in. o nowych autobusach, które już niebawem pojawią się na ulicach Kielc.

7 TEMAT NUMERU

Po tragicznym wypadku na osiedlu „Na Stoku”, przypominamy zasady udzielania pierwszej pomocy.

8-9 ROZMOWA

Architekci Marcin Kamiński i Bartosz Bojarowicz opowiadają o tym, jak chcą zmienić kielecki dworzec.

11 OKIEM POSŁA

Posel Bogdan Latosiński ocenia protest zorganizowany w Sejmie przez radykalną opozycję.



Promocje Karnawałowo-Studniówkowe

**10% RABATU
NA WSZYSTKIE USŁUGI FRYZJERSKIE**

Skorzystaj z naszej karnawałowej oferty i zabłyśnij na studniówce, domówce, imprezie!
Oferta obowiązuje od 02/01/2017 do 31/01/2017

Studio Fryzjerskie "Aleksandra"
ul. Kryształowa 4, 25-751 Kielce
Szczegóły promocji pod numerem: 41 345-57-87



SERWIS OGUMIENIA



OFERUJEMY:

wymianę opon w profesjonalnych montażownikach
sprzedaż opon do wszystkich typów pojazdów samochodowych
prostowanie, piaskowanie i malowanie felg aluminiowych i stalowych
naprawę ogumienia materiałami o najwyższej jakości
pompowanie kół azotem
komputerowe wyważanie kół na najnowocześniejszych urządzeniach
sezonową przechowalnię ogumienia i kół

poniedziałek-piątek: 7.00 - 18.00 - sobota: 7.00 - 15.00
tel. 41 345-24-21 wew. 325



fol. A.K.

Szanowni Państwo,

Wstycznym numerze magazynu „Pasażer” pokazujemy Państwu, jak po przebudowie będzie wyglądał dworzec PKS. O przygotowanych zmianach mówią architekci, którzy stworzyli projekt. Przede wszystkim będzie to miejsce przyjazne pasażerom. Użyteczne i nowoczesne zarazem. Więcej szczegółów znajdą Państwo w rozmowie, która znajduje się na stronach 8-9. Z naszej gazety dowiedzą się Państwo także, jakie inwestycje drogowe czekają w najbliższych miesiącach Kielce. Kwota przeznaczona na ten cel jest niebagatelna – wynosi ponad 100 milionów złotych. Modernizacja czeka duże ulice o znaczeniu wojewódzkim i te małe – osiedlowe. Wracamy także do tragicznego wypadku, w wyniku którego zmarł nasz kierowca. Wracamy po to, żeby przypomnieć zasady udzielania pierwszej pomocy. Każdy z nas powinien je znać, bo nigdy nie wiadomo, kiedy z tej wiedzy przyjdzie nam skorzystać. Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji takie szkolenia przechodzą regularnie. We wrześniu 2015 roku, kierowca Karol Sławeta uratował życie jednej z pasażerek, która zasłabła w trakcie podróży autobusem. Wypadek, do którego doszło pod koniec ubiegłego roku, pokazał natomiast, że takie umiejętności posiada niewiele osób. Jeśli ktoś chciałby nauczyć się pomagać, może wziąć udział w zajęciach, które już niebawem rozpocznie Świątokrzyskie Centrum Onkologii. Z siódmej strony pisma „Pasażer” warto zachować rozpiskę, która podpowiada, jak udzielać pierwszej pomocy.

Wydawca

Miejskie Przedsiębiorstwo
Komunikacji Sp. z o.o.
ul. Jagiellońska 92, 25-734 Kielce
www.mpk.kielce.pl
pasazer@mpk.kielce.pl

Skład

S.Q.A.D

Reklama

reklama@mpk.kielce.pl
tel. 41 345 24 21 wew. 435
nakład 20 000 egzemplarzy

Druk

Drukarnia im. Adama Półtawskiego
ul. Krakowska 62, 25-701 Kielce

Elżbieta Śreniawska

Prezes MPK w Kielcach

TEMSY W KIELCACH

Na ulice stolicy regionu wyjadą nowe autobusy. To zakupione przez spółkę pracowniczą Kieleckie Autobusy – Temsy.

To pojazdy nowoczesne i ekologiczne, ich silniki spełniają najwyższą normę emisji spalin Euro 6. Tureckie autobusy wykonane są na podzespołach Mercedesa. Prezes MPK Elżbieta Śreniawska informuje, że miejski przewoźnik na razie nie kupuje nowych pojazdów, bo dalsze inwestycje w tabor są uzależnione od wyników przetargu, który w tym roku ma ogłosić Zarząd Transportu Miejskiego. Postępowanie wyłoni firmę, która będzie zajmowała się obsługą komunikacji miejskiej przez kolejne 8 lat. Umowa zacznie obowiązywać od stycznia 2018 roku. Powiększenie taboru planuje natomiast Zarząd Transportu Miejskiego, który ogłosił przetarg na zakup 25 nowych, hybrydowych autobusów.



fol. arch. MPK

MILIONY NA DROGI

Budowa ul. Pileckiego, przebudowa ul. Łopuszniańskiej, Cmentarnej i Wapiennikowej – to tylko część inwestycji, które Miejski Zarząd Dróg planuje rozpocząć w tym roku. Te największe mogą liczyć na unijne wsparcie.

– Rok 2017 zapowiada się bardzo intensywnie. Tylko podczas najbliższych 12 miesięcy na prace drogowe zamierzamy wydać 109 mln zł. Dla porównania w ubiegłym roku było to 37 mln zł – zapowiada Jarosław Skrzydło, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg.

Już pod koniec 2016 r. ruszyła budowa ul. Pileckiego, 1,5-kilometrowego odcinka nowej dwujezdniowej drogi od skrzyżowania ul. Tarnowskiej i Wapiennikowej do ronda Czwartaków. Jeden pas jezdni w obu kierunkach zostanie przeznaczony na buspas. W pobliżu CPP Prema zostanie wybudowana pętla autobusowa wraz z parkingiem. Po planowanym remoncie ul. Wapiennikowej, dotychczasowa pętla przy os. Kochanowskiego zostanie zlikwidowana. Inwestycja będzie kosztowała ponad 42 mln zł, z czego 85 proc. pochodzi z unijnej dotacji. Prace mają zakończyć się w maju 2018 r.

MZD planuje też rozpocząć w najbliższym czasie przebudowę ul. Łopuszniańskiej na kieleckim Białogonie. Droga, która obecnie jest w bardzo złym stanie technicznym, zyska nową nawierzchnię, zatkoki autobusowe, chodniki i oświetlenie. Zostanie też wybudowana kładka dla pieszych nad linią kolejową. Szacowane koszty wraz ze wsparciem UE to 32 mln zł. Prace potrwać dwa lata. Kolejna inwestycja, to kompleksowa przebudowa ul. Cmentarnej wraz z przebudową parkingu przy cmentarzu w Cedzynie. Przy nowej jezdni powstanie buspas. Prace mają się rozpocząć w drugiej połowie roku i zakończyć w 2018 r. Koszt to 10 mln zł, 85 proc. tej kwoty pochodzi z UE. Drogowcy mają też nadzieję, że w drugiej połowie roku uda się ogłosić przetarg na przebudowę ul. Wapiennikowej. Na odcinku od ul. Ściegiennego do ul. Tarnowskiej ma powstać droga dwujezdniowa z buspasem. – Inwestycja ma kosztować 37 mln zł. Będziemy się także starać o dofinansowanie z europejskich środków – zdradza Jarosław Skrzydło.



fol. A.K.

W tym roku remontu doczekają się także mniejsze ulice osiedlowe: Górnicza (Herby), Kwarciana (Baranówek), Kolonia (Białogon), Kazimierza Wielkiego wraz z parkingiem (Ślichowice) oraz Przemysłowa (Herby). W związku z organizacją Młodzieżowych Mistrzostw Europy do lat 21 zostanie przebudowana ul. Szczepaniaka.

– To będzie także rok intensywnych przygotowań do kolejnych inwestycji: przebudowy ul. Zagnańskiej i Witosa, Wojska Polskiego od ronda Czwartaków do granicy miasta oraz budowy przedłużenia ul. Olszewskiego – zapowiada Jarosław Skrzydło.

CZUJNIKI DLA MIESZKAŃCÓW

Miejski Zarząd Budynków w Kielcach rozpoczął wydawanie bezpłatnych czujników tlenku węgla.

Na początek otrzymają je najemcy lokali zarządzanych przez miasto. Wydawanie urządzeń odbywa się według harmonogramu, który umieszczony jest na stronie internetowej: www.mzb.kielce.pl oraz na tablicy ogłoszeń w Miejskim Zarządzie Budynków przy ul. Paderewskiego 20. Przy odbiorze należy przedstawić dowód osobisty lub inny dokument tożsamości. Dodatkowych informacji MZB udziela pod numerem telefonu 41 36-76-720. Mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowych otrzymają czujniki w następnej kolejności.



fol. A.K.

ZOSTANĄ NAGRODZENI

Zbliża się kolejna edycja Nagród Miasta Kielce. Wnioski ze zgłoszeniami kandydatów do nagrody są przyjmowane do 15 stycznia.

To prestiżowe wyróżnienia przyznawane jest od 1995 roku. Celem jest uhonorowanie osób, które swoją postawą, pracą i działalnością przyczyniły się do promocji oraz rozwoju Kielc. Wśród dotychcza-

sowych laureatów Nagrody Miasta są przedstawiciele świata biznesu, naukowcy, wybitni artyści, literaci oraz społecznicy. W tej grupie znalazła się także prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Elżbieta Śreniawska. Kandydatów do Nagrody Miasta Kielce mogą zgłaszać przewodniczący Rady Miasta, komisje Rady Miasta, kluby radnych, prezydent miasta, organizacje gospodarcze, społeczne, zawodowe, związkowe, stowarzyszenia i związki twórcze, wyznaniowe oraz dyrektorzy i prezesi jednostek gospodarczych. Wnioski należy składać w Wydziale Kultury i Promocji UM Kielce przy ulicy Strycharskiej 6.



fol. A.K.

AUTOBUSY POJADĄ INACZEJ

Zmieniły się rozkłady jazdy autobusów nr 19 i 31. W przypadku pierwszej z linii doszło do zmiany godzin przejazdów autobusów. Ma to związek z uruchomieniem dodatkowego kursu do miejscowości Zawada. Autobusy linii nr 31, która kursuje z Kielc do Chęciny będą dostępne dla pasażerów także w niedzielę i święta. Szczegółowy rozkład jazdy na stronie ztm.kielce.pl



ZADBAJ O CIEPŁO W AUTOBUSIE

Przedstawiciele Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji apelują do pasażerów, żeby szczególnie zimą wsiadali i wysiadali z autobusów jedną z kilku par drzwi znajdujących się w pojeździe.

– Są takie sytuacje, kiedy spokojnie można korzystać z jednej z par drzwi. Dzięki temu autobusy nie będą się tak szybko wyziębiały i komfort jazdy będzie znacznie większy. Nie jest to też rozwiązanie uciążliwe dla pasażerów – mówi Elżbieta Śreniawska, prezes MPK. Jak podkreśla, na wielu trasach przystanki znajdują się dość blisko siebie i otwieranie wszystkich drzwi jest dość uciążliwe dla pasażerów, którzy siedzą lub stoją w ich pobliżu.



fol. A.K.

KRWIODAWCY Z MEDALAMI

Wiesław Adamiec i Krystian Tusień otrzymali odznaki Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I stopnia, za oddanie 18 litrów krwi. To najwyższe odznaczenie dla tych, którzy honorowo oddają ten cenny lek. Przyznaje je Polski Czerwony Krzyż.

– Jesteśmy bardzo dumni z naszych krwiodawców. MPK jest jednym z nielicznych zakładów, w którym ta grupa tak prętnie działa. To szczególnie ważne w kontekście zawodu kierowcy, który znajduje się

w grupie podwyższonego ryzyka – mówi Elżbieta Śreniawska, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach. Klub Honorowych Krwiodawców w MPK działa od kilkudziesięciu lat. Obecnie skupia 35 aktywnych członków, czyli osoby, które oddają krew co najmniej dwa razy w roku. W 2016 roku krwiodawcy z MPK oddali 50 litrów krwi. Odznaka Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I stopnia, jest równoznaczna z uzyskaniem darmowych przejazdów komunikacją miejską. W klubie to najwyższe odznaczenie posiada już 90 proc. członków.



fol. A.K.

AUTOBUSY ZNÓW POJADĄ MIELCZARSKIEGO

Zakończyły się konsultacje społeczne dotyczące przebiegu linii autobusowych przez ulicę Mielczarskiego w Kielcach.

Powrotu autobusu na tę trasę chcieli mieszkańcy. Jak informuje Marian Sosnowski, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego ich sugestie zostaną zrealizowane. Jak informowaliśmy, podczas remontu ronda u zbiegu ulic Jagiellońskiej i Piekoszowskiej, autobusy miejskie kursowały objazdami m.in. przez ulicę Mielczarskiego. Jak się okazało, takie połączenie spodobało się mieszkańcom.



fol. A.K.

NOWY DOM PESZKA

Historii z takim zakończeniem powinno być zdecydowanie więcej. Znalezione przy jednym z kieleckich hipermarketów Peszek ma już nową rodzinę i imię. Jako Haelc zadamawia się w Marzyszu u Piotra i Mai Wojciechowskich.

– Pozostałe zwierzęta (dwie suczki i pięć kotów) zaakceptowały nowego domownika. Haelc trafił do nas zaraz po świętach i już czuje się jak u siebie. Nocą śpi w moim fotelu, a w ciągu dnia odkrywa dobrodziejstwa podgrzewanej podłogi. Wie też już, że trzeba szczekać na tych za plotem i pilnuje się podczas spacerów po lesie – mówi Piotr Wojciechowski. Nowi właściciele mają tylko nadzieję, że piesek do końca wyzdrowieje. W schronisku, do którego pod koniec listopada trafił z nowotworem śledziony, przeszedł zabieg. Dziś wszyscy, którzy zaangażowali się w znalezienie mu nowego domu mają nadzieję, że nie pojawią się przerzuty. O Peszku informowaliśmy w poprzednim numerze „Pasażer”. Jego historię można też było śledzić na Facebooku.



REKLAMA

telbridge PRACA!
 Rekrutacja:
 Kielce
 ul. Zagnańska 49
 (piętro III)
 e-mail: kielce@telbridge.pl
 tel: 885 122 462
 Zapraszamy
 Zostań
 Telefonicznym
 Doradcą Klienta
 (kampanie wychodzące,
 infolinia/opłacamy składki ZUS)

CZEKAJĄ NA DOM

Podopieczni Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Dyminach czekają na ciepły i bezpieczny dom. W zamian dają ogromną dawkę przyjaźni, oddania i miłości.

BONIEK

Okolo 6-letni piesek do schroniska trafił po wypadku. Ma amputowaną łapkę. Bardzo wesoły, towarzyski. Przyjaźnie nastawiony do ludzi, negatywnie do innych psów. Dość spory, bo ok. 20-kilogramowy. Czekają na kastrację.



ŚNIEŻYNKA

W pierwszym kontakcie nieufna, nie jest typem kotki, która będzie łasiła się do każdego nieznanego. Dobrze porozumiewa się z innymi kotami. Około 3-letnia. Gotowa do adopcji.



SMUTI

3,5-letni piesek sporych rozmiarów (wagi ok. 20 kg). Wesoły i energiczny. Ma tendencję do ucieczek, jest w stanie przeskoczyć wysokie ogrodzenie. Nie toleruje innych psów. W kontaktach z ludźmi spokojny i przyjazny. Gotowy do adopcji.



POSTI

Młody (ok. 7-miesięczny) kotek po wypadku, w trakcie którego stracił ogon. Chętnie bawi się z innymi kotami, w kontaktach z ludźmi jest ostrożny – boi się nowych osób. Zostanie wykastrowany, kiedy podrośnie.



fot. A.K.

KAŻDY MOŻE POMÓC

Pod koniec ubiegłego roku, w Kielcach doszło do wypadku, w wyniku którego zmarł kierowca Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. Wydarzenie to pokazało, że z podróżujących autobusem kilkudziesięciu osób, zaledwie kilka wiedziało, jak można pomagać.

Tymczasem, specjaliści podkreślają, że czas w przypadku udzielania pierwszej pomocy jest jedną z kluczowych kwestii. Od momentu zatrzymania krążenia, do rozpoczęcia działań ratunkowych nie powinno upłynąć więcej niż 4 minuty. Wspieranie krążenia uciskaniem klatki piersiowej jest sposobem na podtrzymanie komórek przy życiu mimo zatrzymania krążenia.

– Chcemy przybliżyć te zasady. Warto o nich pamiętać, bo nigdy nie wiadomo, kiedy będziemy musieli z nich skorzystać – mówi Elżbieta Śreniawska, prezes MPK. Przypomina przy tym, że szkolenia dotyczące tej kwestii, regularnie przechodzą kierowcy MPK. Umiejętności wykorzystują też w praktyce. W październiku 2015 roku, w „Pasażerze” pisaliśmy o kierowcy MPK – Karolu Sławecie, który uratował życie pasażerki. Wspominał wówczas, że stojąc na przystanku, czekając na wejście pasażerów, usłyszał że ktoś woła o pomoc i prosi, żeby zadzwonić po karetkę. Długo nie myśląc, pobiegł zobaczyć co się dzieje. – Kobieta leżała na podłodze i nie oddychała. Sprawdziłem tętno, ale nie było wyczuwalne. Odwróciłem ją na bok, żeby się nie zakrztusiła. Karetka długo nie przyjeżdżała, dlatego przystąpiłem do reanimacji. Na tyle, ile umiałem, starałem się pomóc. W takiej chwili nie myśli się o niczym, po prostu się działa najlepiej jak się potrafi. Czy się bałem? W tamtym momencie nie myślałem o tym, nawet nie czułem zmęczenia. Wiedziałem, że jeśli nie pomogę tej Pani, to do czasu przyjazdu karetki może być za późno. Nikt z pasażerów nie wiedział co robić. Stali jak w transie, tylko jedna dziewczyna zapytała mnie, czy dam radę. Dopiero po wszystkim, gdy przyjechała karetka i ratownicy przejęli pasażerkę wszystko ze mnie zeszło – opowiada Karol Sławeta.

Prezes MPK podkreśla, że w sytuacji zagrożenia ważne jest zachowanie zimnej krwi. – Nasi kierowcy przechodzą kursy udzielania pierwszej pomocy, ale wiem,

że nie tylko umiejętności i wiedza się liczą. Ważne jest przede wszystkim opanowanie – mówi Elżbieta Śreniawska.

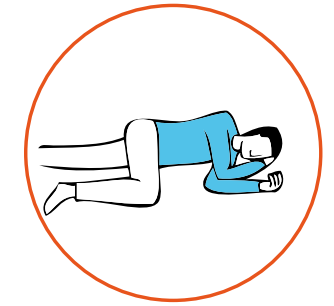
POLSKIE PRAWO (USTAWA O PAŃSTWOWYM RATOWNICTWIE MEDYCZNYM, KODEKS KARNY) NAKŁADA NA ŚWIADKA ZDARZENIA OBOWIĄZEK POWIADOMIENIA O NAGŁYM ZAGROŻENIU ZDROWOTNYM POGOTOWIA RATUNKOWEGO LUB INNYCH SŁUŻB RATOWNICZYCH (STRAŻ POŻARNA, POLICJA), A TAKŻE UDZIELENIA PIERWSZEJ POMOCY POSZKODOWANEMU.

Sprawdź reakcję poszkodowanego.

Jeżeli reaguje: zostaw poszkodowanego w bezpiecznej pozycji i wezwij pomoc.

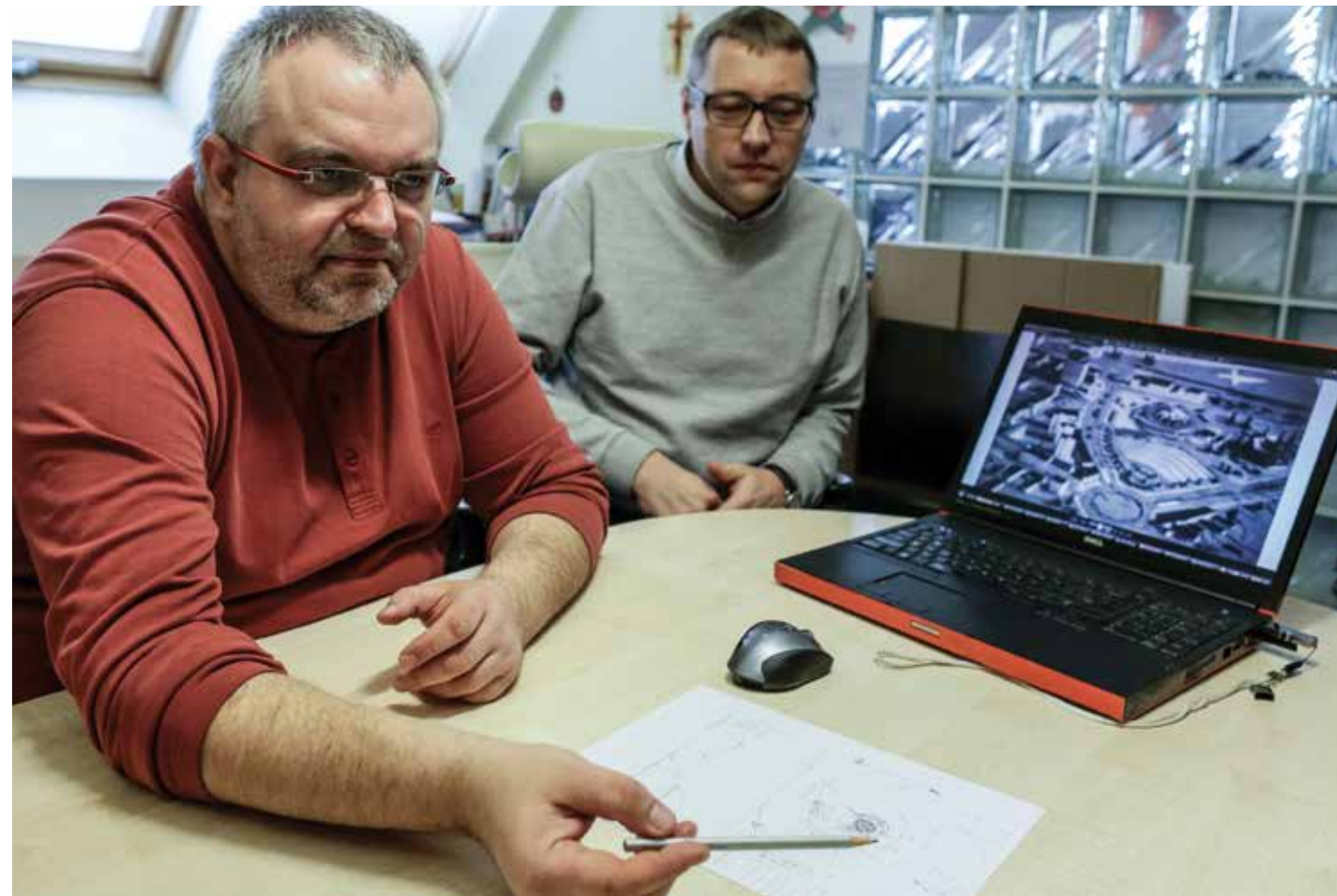
Jeżeli nie reaguje: odwróć poszkodowanego na plecy, a następnie udroźnij jego drogi oddechowe.

Wykonuj 30 uciśnień mostka i 2 sztuczne wdechy, aż do przyjazdu karetki.



SPRÓBUJEMY NIE ZEPSUĆ DWORCA

ROZMOWA Z ARCHITEKTAMI MARCINEM KAMIŃSKIM I BARTOSZEM BOJAROWICZEM, KTÓRYCH PRACOWNIA OPRACUJE KONCEPCJĘ PRZEBUDOWY DWORCA PKS W KIELCACH



Fot. A.K.

Pasażer: Jak po przebudowie będzie wyglądał dworzec PKS? Czy kielczanie poznają to miejsce?

Mamy do czynienia z pewnym paradoksem, bo chcieliśmy zmienić w tym budynku wszystko, nie zmieniając nic. Dworzec powstawał w bardzo dobrym okresie dla architektury i złym dla budownictwa. Ma swoich autorów i miejsce w świadomości kielczan. Chcemy go tylko w kilku punktach, które są wynikiem oszczędności, braku możliwości technicznych i ustępstw, udoskonalić. Długo szukaliśmy wiedzy na temat tego, jak budynek był projektowany, jak ten pomysł powstawał, co było główną ideą. Staraliśmy się do niej wrócić, zachowując jak najwięcej.

I co było tą główną ideą?

Bezkolizyjny, kołowy ruch samochodowy i wchodzenie do budynku od spodu. Dworzec okrągły, w całości oszklony miał być bezpiecznym miejscem, służącym nie tylko kielczanom, ale tym, którzy do miasta przyjeżdżają, naszym gościom. Osoba, która wysiadała na dworcu po raz pierwszy musiała czuć się pewnie. Musiała wiedzieć, gdzie jest i w którym kierunku powinna iść. W swoich założeniach dworzec miał być obiektem, pozwalającym na bezpieczne oczekiwanie na autobus. Pasażer znajdujący się w hali miał widzieć, czy jego autobus podjeżdża. W fazie projektowania ta idea została całkowicie zgubiona. Dlatego wszystkie zbędne funkcje,

niezwiązane z komunikacją, wyrzuciliśmy lub przesunęliśmy w inne rejony. Zaplanowaliśmy drobne korekty wjazdu i wyjazdu z dworca. Myśleliśmy także o likwidacji peronu dla wysiadających, bo chcemy, by wszystkie autobusy kończyły bieg na dworcu. Konieczna będzie również drobna korekta wysokości wiaty, by mogły się pod nią zmieścić autobusy piętrowe.

Co czeka przyszłych pasażerów w środku budynku?

Do hali dworcowej – tak, jak dotychczas – będziemy wchodzić dwoma tunelami wejściowymi, które – by były bardziej przyjazne – zamierzamy doświetlić światłem dziennym. Jedna ściana będzie lustrza-

na, co pozwoli powiększyć je optycznie. Główne wejście będzie pełniło funkcję promocji Kielc. Na lustrach będzie wyświetlana informacja o najważniejszych wydarzeniach w mieście i regionie. Informacja będzie podążać za podróżnym, który nie ma zwykle czasu, by zatrzymać się i w spokoju przestudiować afisz. Prezentacja będzie się też „wylewać” na plac przy głównym wejściu. A tam, gdzie były toalety, przy wejściu na peron międzynarodowy, powstanie poczekalnia nocna i gastronomia. Jeśli chodzi o drugie wejście, to może w przyszłości pojawi się możliwość połączenia tego tunelu z dworcem PKP.

Z obu tuneli będziemy wchodzić do okrągłej hali z kasami (będzie ich trochę mniej), przechowalnią bagażu, pokojami dla kierowców, dyspozytornią. Myślimy także o stworzeniu swego rodzaju muzeum dworca, w którym będzie można zobaczyć oryginalne elementy wyposażenia: archaiczną kamerę, fragment stłuczki ćmielowskiej, którą były obłożone ściany dworca, oryginalną ławkę, literę z historycznego już napisu PKS Kielce. Na górę będą prowadziły ruchome schody. Będzie też winda dla osób niepełnosprawnych.

Co zobaczymy, gdy wjedziemy na piętro?

Przede wszystkim chcemy przywrócić temu poziomowi transparentność. Zmieniamy numerację peronów (ich liczba pozostaje ta sama). Dziś, gdy wchodzimy na górę trafiamy na zupełnie przypadkowy numer. W naszym projekcie jedynek będzie na wprost wejścia i po kolei będziemy się poruszać zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Na jedno wyjście na perony będą przypadały trzy stanowiska. Podstawowa tablica informacyjna, mówiąca o wszystkich przyjazdach i odjazdach, będzie dość tradycyjna. Dodatkowo na kopule będzie się wyświetlała informacja z numerem peronu i kierunkiem, w którym odjeżdża dany autobus. Piętnaście tablic umiejscowionych idealnie naprzeciwko przystanku.

Na środku pojawią się kioski, mały bufet, stoliki, toalety dla niepełnosprawnych. To wszystko nie będzie dotykało ścian budynku. Pomiędzy nimi będą dość szerokie przejścia na tzw. zewnętrzny pierścień, gdzie będzie się znajdowała strefa oczekiwania na autobus. Na plecach kiosków powstaną siedziska, z których bezpośrednio przez oszklone ściany będziemy mogli

obserwować, co się dzieje na peronach. Chcemy stworzyć typowy system lotniskowy.

Wracamy też do stylistyki lat 60.-70. Chcemy to zrobić po nowemu, ale z wyraźnym sznytem pierwotnego designu. Stłuczkę ćmielowską na ścianach chcemy zastąpić współczesnymi kaflami. Będziemy w tej sprawie rozmawiać z Ćmielowem.

A co się będzie znajdowało na antresoli?

Trochę biur, administracja obiektu. I minimediateka dla pasażerów, którzy będą dłużej czekać, ale też dla zainteresowanych kielczan. W tym miejscu znajdziemy multimedialne informacje o mieście, będziemy mogli obejrzeć film, posłuchać muzyki, pobuszować w Internecie, czy zagrać w gry, bo będą konsole.

Kiedy wszystkie te pomysły nabiorą kształtów?

Dokumentacja powinna być gotowa w ciągu najbliższych sześciu miesięcy. To bardzo napięty termin, ale damy radę.

KONKURS NA OPRACOWANIE KONCEPCJI FUNKcjONALNO-PRZESTRZENNEJ NA BUDOWĘ CENTRUM KOMUNIKACYJNEGO WRAZ Z SYSTEMEM INFORMACJI DLA PASAŻERÓW ZORGANIZOWAŁA GMINA KIELCE WRAZ ZE STOWARZYSZENIEM ARCHITEKTÓW POLSKICH. DWORCEM ZARZĄDZA ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO.



MIKOŁAJKOWA ZABAWA

Mnóstwo atrakcji dla dzieci pracowników MPK przygotowano podczas zabawy choinkowej. Były występy Kieleckiego Teatru Tańca, paczki wypełnione słodyczkami i oczywiście spotkanie ze Świętym Mikołajem.

– Takie spotkania organizujemy co roku. To doskonała okazja do rozmów z naszymi pracownikami oraz ich dziećmi. Cieszymy się, że na te spotkania przychodzi, tak liczne grono osób – podkreśla prezes MPK, Elżbieta Śreniawska. Bal dla dzieci zorganizowano w Hotelu Kongresowym w Kielcach.

W organizacji wydarzenia pomogły: Kielecki Teatr Tańca, Restauracja Patio, Raj Urwisa, Akademia Muay Thai Kielce, Studium Instrumentów Etnicznych, Magia Karmelu, Szkoła Tańca Rewanż oraz Fotobudka-Stachowicz.



fot. A.K.

HIPOKRYZJA OPOZYCJI



fot. A.K.

W drugiej połowie grudnia, polskim parlamentem wstrząsnął poważny kryzys. Po zapowiadanych przez rząd regulacjach, dotyczących obecności dziennikarzy w Sejmie i wykluczeniu z obrad posła PO Michała Szczyrby, przedstawiciele niektórych opozycyjnych partii, zdecydowali się na zablokowanie mównicy sejmowej. Tym samym uniemożliwiając przegłosowanie ustawy budżetowej i ustawy dezubekizacyjnej. W związku z tym wraz z innymi parlamentarzystami z klubu Prawa i Sprawiedliwości udałem się do Sali Kolumnowej, aby spokojnie przeprowadzić głosowanie.

Trudno zrozumieć o co chodzi opozycji, a w szczególności tym politykom, którzy kilka lat temu oburzali się na Samoobronę za wtargnięcie i zablokowanie mównicy sejmowej nazywając ten proceder „warcholstwem”. Choć przecież blokada kierowana przez ugrupowanie Leppera trwała nieporównywalnie krócej niż „demonstracja” polityków Nowoczesnej i Platformy Obywatelskiej. Dziwić mogą również pretensje, że tak ważną dla funkcjonowania państwa ustawę budżetową przyjęto w Sali Kolumnowej. Przecież dla nas posłów PiS, to też nie była komfortowa sytuacja, ale skoro uniemożliwiono nam głosowanie w głównej sali obrad, to musieliśmy to zrobić i opozycja może mieć tylko do siebie pretensje. Nie jest prawdą, że posłowie opozycji nie byli wpuszczani do Sali Kolumnowej. Byli obecni i mogą to z całą stanowczością potwierdzić. Opozycji jednak nie zależało na wzięciu udziału w głosowaniu, chodziło tylko o zrobienie hucpy, o czym świadczą rzekomo „sponta-

niczne” protesty przed Sejmem, które – jak wykazał portal wpolityce.pl – były od początku zaplanowane, tak jak cała akcja mająca na celu paraliż polskiego Sejmu. Oczywiście w każdym demokratycznym kraju opozycja ma prawo protestować, kontrolować rząd i nie zgadzać się z jego poczynaniami, ale nigdy nie może wiązać się to z podważaniem prawa do przeprowadzania reform przez rząd wybrany w demokratycznych wyborach i wypowiedaniem „nieposłuszeństwa władzy”. Radykalnej opozycji nie chodzi o troskę o demokrację, ale o próbę odzyskania przywilejów. Szkoda tylko, że dzieje się to kosztem właśnie polskiej demokracji, o którą tak podobno dba opozycja. Jako parlamentarzysta zawsze będę bronił prawa obywateli do protestów, niezależnie od poglądów politycznych demonstrantów. Razi mnie jednak hipokryzja dziennikarzy liberalnych mediów sprzyjających opozycji, którzy poparli protesty KOD-u przed Sejmem, a jednocześnie obrażali uczestników demonstracji, organizowanej kilka lat temu przed Sejmem przez NSZZ Solidarność. Wówczas protestujących nazywano awanturnikami. Podobnie było z innymi protestami central związkowych, przedstawianych jako okazja do zadym, kompletnie ignorując postulaty związkowców, które ośmielił się zauważyć, były o wiele ważniejsze z punktu widzenia zwykłego obywatela niż brak dobrego samopoczucia decydentów odsuniętych od władzy. Różnica jest taka, że wtedy rządziła Platforma Obywatelska i dlatego protesty nie były w dobrym guście. Dzisiaj już są. Również postawa ówczesnych elit

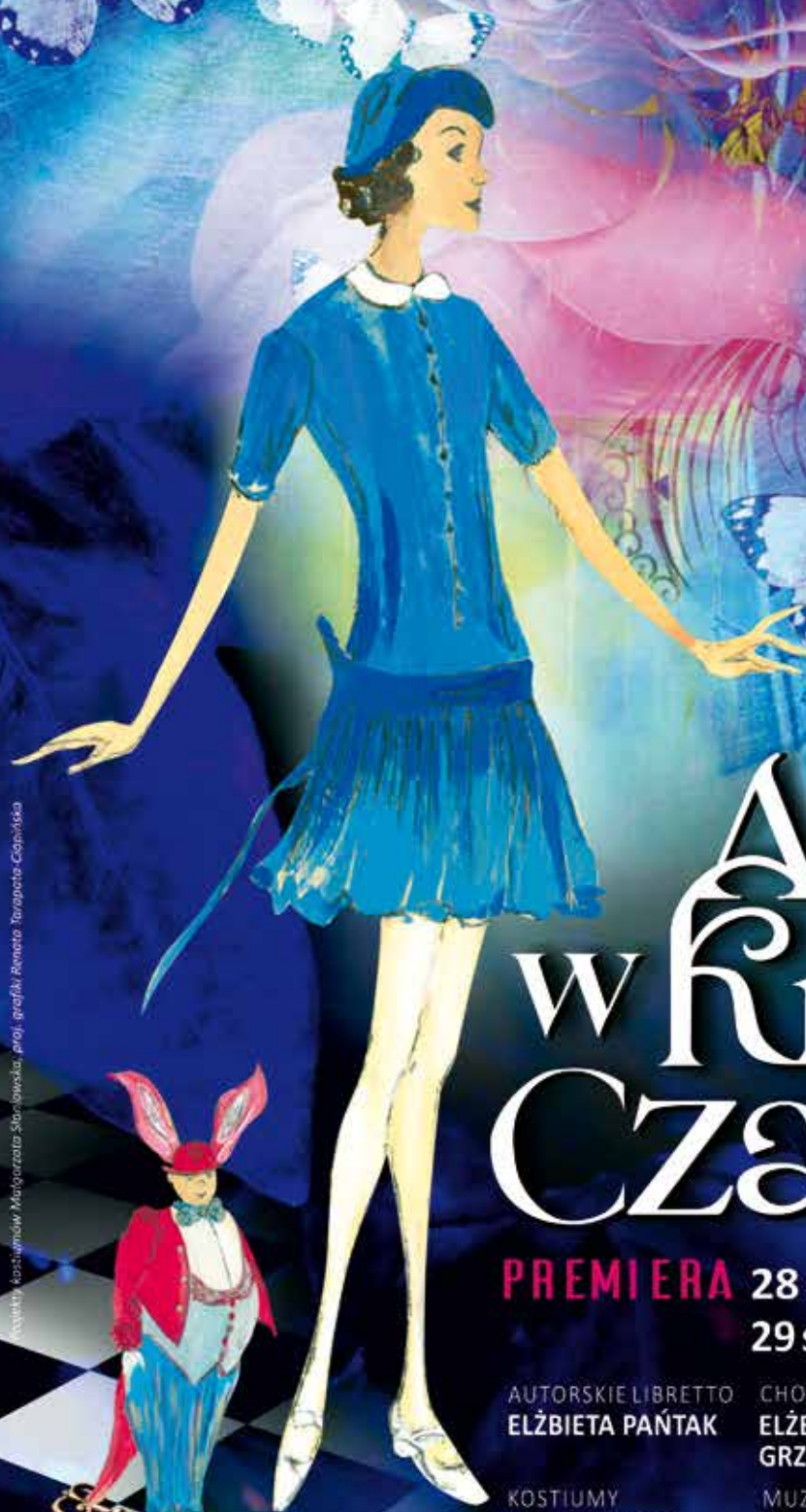
rządzących wobec tamtych protestów, jest dla mnie jako związkowca, podszyta obłudą. Gdy związkowcy w trakcie protestów domagali się reaktywacji dialogu społecznego i realizacji postulatów społecznych, były prezydent Lech Wałęsa, który dzisiaj nawołuje do walki o demokrację, wtedy namawiał władzę do pałowania związkowców. Z kolei była premier Ewa Kopacz, obecnie zachęcająca do „powstrzymania rządu na ulicy”, w 2014 roku przed drugą turą wyborów samorządowych w specjalnym orędziu mówiła, że władzy nie powinno się przejmować na ulicy, ale przy urnie wyborczej. Hipokryzją odznacza się również były prezydent Bronisław Komorowski, wyrażający satysfakcję z lżenia posłanki Krystyny Pawłowicz przez demonstrantów w trakcie grudniowych protestów. Popiera on blokadę mównicy przez opozycyjnych posłów, ale gdy w 2012 roku członkowie „Solidarności” zablokowali na kilka godzin wyjście z Sejmu, opisywał ten protest jako „nieprawdopodobnie groźny” i zagrażający normalnemu funkcjonowaniu parlamentu.

Mam świadomość tego, że w każdym demokratycznym kraju musi istnieć merytoryczna i konstruktywna opozycja, z której uwagami powinien liczyć się rząd. Problem w tym, że radykalna opozycja nie ma żadnego pomysłu na siebie, żadnej alternatywy dla Polaków. Nie toczą się pomiędzy środowiskami opozycyjnymi żadne dyskusje nad tworzeniem społeczno-gospodarczego programu. Ciężko się spodziewać, że Polacy zareagują z entuzjazmem na zapowiedzi powrotu do „Ery Balcerowicza”, skoro rząd Prawa i Sprawiedliwości jako pierwszy w III RP realizuje postulaty społeczne, pracownicze i socjalne. Pozostaje więc tylko hucpa podszyta hipokryzją. A na protesty „obronców demokracji i Konstytucji” najlepiej zareagował Prezydent Andrzej Duda, który podpisał ustawę o obniżeniu wieku emerytalnego, czego kilka lat temu domagali się obywatele i organizacje społeczne oraz ustawę zapewniającą wszystkim Polakom bezpłatny dostęp do podstawowej opieki medycznej. Jest to konstytucyjne prawo, ale przez lata nie było ono przestrzegane przez władze państwowe. Lepiej tego konfliktu politycznego nie dało się spointować.

Posel na Sejm RP Bogdan Latosiński



KIELECKI TEATR TAŃCA



Alicja w Krainie Czarów

PREMIERA 28 stycznia 2017 r. godz. 18.00
29 stycznia 2017 r. godz. 11.30 i 18.00

AUTORSKIE LIBRETTO
ELŻBIETA PAŃTAK

CHOREOGRAFIA
ELŻBIETA PAŃTAK
GRZEGORZ PAŃTAK

SCENOGRAFIA
GRZEGORZ PAŃTAK

KOSTIUMY
MAŁGORZATA
SŁONIEWSKA

MUZYKA
COLLAGE MUZYKI
FILMOWEJ
I ROZRYWKOWEJ

WIZUALIZACJE
JAŚMINA PARKITA
GRZEGORZ KACZMARCZYK
BARTOSZ KRUK

KIELECKI TEATR TAŃCA Dyrekcja: Elżbieta Pańtak, Grzegorz Pańtak

Pl. Moniuszki 2B, 25-334 Kielce, tel. 41 367 67 12; impresariat@ktt.pl, www.ktt.pl

Bilety: kasa KTT, Pl. Moniuszki 2B, Kielce; rezerwacje: tel. 41 367 67 12

